№ 117. Sobota, 7 (19) czerwca 1875. № 117.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką poczta:
Na rok . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 8 (20) czerwca, — św. Feodora str. w. mucz.
W poniedziałek, 9 (21) czerwca, — św. Kirilla Aleks.
We wtorek, 10 (22) czerwca, — św. Timofeja ep. mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 40 rano.
„ zachodzi o godzinie 8 minut 22 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 1 cali 9

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 8 (20) czerwca, — św. Sylwerjusza.
W poniedziałek, 9 (21) czerwca, — św. Aloizego Gonzagi.
We wtorek, 10 (22) czerwca, — św. Paulina bisk.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
W 1875 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.
Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.; — na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.; — na 3 miesiące 2 rs. 25 k.; — na 1 miesiąc 75 kop.**
Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.
Na rok 12 rs.; — na 6 miesięcy 6 rs.; — na 3 miesiące 3 rs.; — na 1 miesiąc 1 rs.
Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie,** w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Po roztrząśnięciu przedstawienia głównego zarządu artylerji z nową taksą na sprzedaż prochu, rada wojenna uchwaliła:

1. Taksę tę zatwierdzić, a następnie ogłosić ją do stosowania się na przyszłe pięciolecie.
2. Podobnie jak taksy zatwierdzone w 1859 i w 1869 roku, nowej taksy nie włączać do zbioru postanowień wojskowych.

Takowa uchwała rady wojennej i taksa na sprzedaż prochu, 10 maja roku bieżącego Najwyżej zatwierdzone zostały.

Taksa na sprzedaż prochu władzom rządowym i osobom prywatnym.
(Najwyżej zatwierdzona 10 maja 1875 roku).

	Przymatycz. i artyleryjsk.		Karabinow.		Myśliwskiego. Grub.		Myśliwskiego. Drobn.	
	R.	K.	R.	K.	R.	K.	R.	K.
I. Władzom Rządowym.								
Z składów artylerji w Rosji Europejskiej i Kaukazkim okręgu wojskowym:	Za pud.							
W beczkach lub skrzyniach.	16	70	16	70	16	70	16	70
W blaszankach	—	—	—	—	19	45	19	45
Z składów artylerji wschodniej i zachodniej Syberji i Turkiestańskiego okręgu wojskowego:								
W beczkach lub skrzyniach.	19	60	19	60	19	60	19	60
W blaszankach	—	—	—	—	22	35	22	35
Przy udzielaniu prochu mniej niż pud, pobierają się pieniądze według obliczania za funty:								
W Rosji Europejskiej i na Kaukazie:	Za funt.							
W zwykłem opakowaniu .	—	42	—	42	—	42	—	42
W blaszankach	—	—	—	—	—	49	—	49
W wschodniej i zachodniej Syberji i w Turkiestańskim okręgu wojskowym:								
W zwykłem opakowaniu .	—	49	—	49	—	49	—	49
W blaszankach	—	—	—	—	—	56	—	56
II. Osobom prywatnym.	Artyleryjskie.							
Z składów artylerji Rosji Europejskiej i Kaukazkiego okręgu wojskowego:	Za pud.							
W beczkach	18	40	20	5	—	—	—	—
W blaszankach	—	—	—	—	24	50	26	15
Z składów artylerji wschodniej i zachodniej Syberji i Turkiestańskiego okręgu wojskowego:								
W beczkach	21	60	23	55	—	—	—	—
W blaszankach	—	—	—	—	28	25	30	25
Przy udzielaniu prochu mniej niż pud, pieniądze pobierają się według obliczenia za funty:								
W Rosji Europejskiej i na Kaukazie:	Za funt.							
W własnem opakowaniu nabywcy	—	46	—	51	—	—	—	—
W blaszankach rządowych .	—	—	—	—	—	62	—	66
W wschodniej i zachodniej Syberji i w Turkiestańskim okręgu wojskowym:								
W własnem opakowaniu nabywcy	—	54	—	59	—	—	—	—
W blaszankach rządowych .	—	—	—	—	—	71	—	76

Uwagi.

1. Za proch sprzedawany pobierają się pieniądze tylko według cen oznaczonych w taksie, bez doliczenia rozchodów na upakowanie i przewiezienie, albowiem według średnio wyrowadzianego obliczenia te ostatnie już są włączone do taksowej ceny prochu.
2. Za zagubiony i zepsuty proch od winnych ściągają się pieniądze według cen oznaczonych dla sprzedaży prywatnej.
3. Na blaszankach z prochem myśliwskim zaznacza się cena, oznaczona w taksie, nadto żadna inna opłata ani za blaszankę, ani za banderolę nie ściąga się od nabywcy.
4. Niniejsza taksa powinna być wywieszona w miejscu widocznem wszędzie gdzie odbywa się sprzedaż prochu osobom prywatnym.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Ems, 25 maja (6 czerwca) r. b., awansowany został za wysłużenie lat, referent do czynności gospodarczych 6 klastyckiego pułku huzarów imienia Jego Wielkoksiążęcej Wysokości Wielkiego Księcia Ludwika Heskiego, registrator kolegjalny *Riecznik*—na sekretarza kolegjalnego, z starszeństwem od 2 kwietnia 1875 r.; otrzymali urlop: główny nadzorca warszawskiego składu efektów, radca stanu *Popow*, dla poratowania zdrowia, do Rosji, na cztery miesiące, z uwolnieniem z zajmowanej posady i z pozostawieniem przy okręgowym zarządzie intendentury warszawskiego okręgu wojskowego; urzędnik do szczególnych poruczeń VI klasy okręgowego zarządu intendentury warszawskiego okręgu wojskowego, radca stanu *Kinelewski*, za granicę: do Austrji, Niemiec i Francji, na dwa miesiące.

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Na skutek wniesionych żądań, o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce zagubionych, skradzionych lub zniszczonych Listów Zastawnych i kuponów, a mianowicie:

1º Listów Zastawnych Okresu III-go Serji 1-ej.

Lit. A. na rsr. 3,000. № 4,299 z 5 kuponami od półrocza 1-go 1873 r.

Lit. B. na rsr. 750. № 11,743 bez kuponów, 18,408, 15,115, 20,010, 26,643, 139,087 z 5 kuponami od półrocza 1-go 1873 r.

Lit. C. na rsr. 150. № 31,169 z 5 kuponami od półrocza 1-go 1873 r., 31,246 bez kuponów, 31,427, 33,100, 33,391, 37,239 z 5 kuponami od półrocza 1-go 1873 r., 37,276 z 6 kuponami z półrocza 1-go 1872 i od półrocza 1-go 73 do 1-go 75 r., 37,950, 41,277 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73, 42,696 bez kuponów, 46,851, 48,346, 51,793, 52,661 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73, 53,304 z 5 kuponami z półrocza 1-go 72, 2-go 72, 1-go 74 2-go 74 i 1-go 75 r. 56,833, 61,625, 62,909, 63,832, 65,182, 70,476 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73; 72,253 bez kuponów, 76,005, 76,687, 76,884, 78,030, 78,357, 78,534, 79,291, 79,475, 79,634 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73 r.; 80,173 bez kuponów, 80,541, 80,678 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73 r., 81,501, 81,512 z 6 kuponami od półrocza 2-go 72 r., 81,932, 82,223, 83,152, 85,372, 86,444 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73 r., 86,530 z 6 kuponami od półrocza 2-go 72 r., 86,733 z 5 kuponami od półrocza 1-go 1873 r.

Lit. D. na rsr. 75. № 91,442 z 5 kuponami, od półrocza 1-go 1873 r.; 91,483 bez kuponów, 91,702 z 4 kuponami od półrocza 2-go 73 r.; 91,827 z 8 kuponami od półrocza 2-go 71 r.; 91,967 z 4 kuponami od półrocza 2-go 1873 r.; 93,563 bez kuponów, 93,604 z 4 kuponami od półrocza 2-go 1873 r.; 93,755 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73 r.; 94,833, 95,483, 95,837, 96,638, 97,078, 100,438, 100,510 z 4 kuponami od półrocza 2-go 1873 r.; 100,600 z 1 kuponem z półrocza 1-go 72 r.; 102,013 bez kuponów, 102,730, 106,728 z 4 kuponami od półrocza 2-go 1873 r.

Lit. E. na rsr. 30. № 113,569 z 4 kuponami z półrocza 1-go 1873 r., 1-go 74, 2-go 74 i 1-go 75; 118,374 z 3 kuponami od półrocza 1-go 1874 r.; 120,447, 120,943 z 4 kuponami, od półrocza 2-go 73 r.; 122,996 z 5 kuponami od półrocza 1-go 73 r.; 124,936 z 3 kuponami od półrocza 1-go 1874 r.; 125,560, 130,963 z 4 kuponami od półrocza 2 go 1873 r.; 131,524, 131,546, 131,738 z 3 kuponami od półrocza 1-go 1874 r.; 133,933 z 6 kuponami z półrocza 1-go 71, 2-go 72 i od 2-go 73, do 1-go 75 r.; 133,934 z 5 kuponami z półrocza 1-go 71, 2-go 72, 1-go 74, 2-go 74 i 1-go 1875 r.; 133,935 z 9 kuponami od półrocza 1-go 71 r.; 145,769 z 8 kuponami od półrocza 2-go 71 r.

IIº Listów Zastawnych Okresu III-go Serji 2-ej.

Lit. A. na rsr. 3,000. № 202,477 z 9 kuponami od półrocza 1-go 71 r.

Lit. B. na rsr. 750. № 206,117 z 2 kuponami z półrocza 2-go 74 r. i 1-go 75 r.; 210,372, 211,872 z 3 kuponami, od półrocza 1-go 1874 r.

Lit. C. na rsr. 150. № 217,833 z 4 kuponami, z półrocza 2-go 1872 r., 2-go 73 r., 1-go 74 r. i 1-go 75 r.; 222,470 z 6 kuponami 2-go 71 r., 1-go 72 r., 1-go 73 r., 1-go 74 r., 2-go 74 r. i 1-go 75 r.; 224,290 bez kuponów.

Lit. D. na rsr. 75. № 263,462 5 kuponami, z półrocza 1-go 72 r. i od 2-go 73 r. do 1-go 75 r.

Lit. E. na rsr. 30. № 283,577 z 3 kuponami od półrocza 1-go 74 r.

IIIº Kuponów od Listów Zastawnych Okresu III Serji 1-ej.

Lit. B. na rsr. 15. № 10,754 z półrocza 1-go 1871 r., 10,893 z półrocza 1-go 72., 11,836 z 2-ch półroczy 1-go 71 r., 2-go 71 r., 13,250 z półrocza 2-go 1871 r., 19,745, 28,131 z 2-ch półroczy 1-go 71 i 2-go 71 r., 28,628 z półrocza 1-go 1871 r., 140,965 z półrocza 2-go 71 r.

Lit. C. na rsr. 3. № 31,680, 33,539 z półrocza 2-go 1871 r., 38,109 z półrocza 1-go 70 r., 38,820 z 2-ch półroczy 1-go 71 r. i 2-go 71 r., 40,852 z 7-u półroczy 1-go 71, 2-go 71 r., 2-go 72 i od 2-go 73 do 1-go 75 r., 41,210, 49,279 z półrocza 1-go 71, 49,823 z 7 półroczy 2-go 71 r. i od 2-go 72 r. do 1-go 75 r., 52,388 z 7 półroczy od 1-go 72 r.; 57,548 z półrocza 1-go 71 r.; 57,971 z półrocza 2-go 71 r., 63,159 z półrocza 1-go 71 r., 65,110 z półrocza 2-go 1871 r., 72,835, z półrocza 1-go 71 r., 78,044 z 2-ch półroczy 1-go 71, 2-go 71 roku.

Lit. D. na rsr. 1 kop. 50. № 95,479 z 6 półroczy 1-go 72 i od 1-go 73 do 1-go 75 r., 102,486 z 2-ch półroczy 1-go 71 r. i 2-go 71 r., 104,131 z półrocza 2-go 71 r., 106,498 z 2-ch półroczy 1-go 71 i 2-go 71 r.

Lit. E. na kop. 60. № 113,174 z 7 półroczy 1-go 70 r., 1-go 72 r., 2-go 72 r., 1-go 73 r., 2-go 73 r., 2-go 74 r. i 1-go 75 r.; 114,079 z 8 półroczy 1-go 71 i od 1-go 1872 r. do 1-go 75 r.

IVº Kuponów od Listów Zastawnych Okresu III Serji 2-ej.

Lit. B. na rsr. 15. № 208,500 z półrocza 2-go 1871 r.

Lit. C. na rsr. 3. № 217,782 z 2-ch półroczy 1-go 71 r. i 2-go 71 r., 217,823 z 2-ch półroczy 1-go 72 i 2-go 73 r., 226,110 z 2-ch półroczy 2-go 72 r., 2-go 74 r., 228,555 z 9-ciu półroczy 1-go 70 r., 2-go 70 r., 1-go 71 r., 1-go 72 r., 2-go 72 r. i od 2-go 73 r. do 1-go 75 r., 239,628 z 3-ch półroczy 2-go 72, 1-go 73 i 2-go 73 r.

Lit. D. na rsr. 1 kop. 50. № 260,286 z półrocza 1-go 71 r., 262,830, 267,442 z półrocza 2-go 1871 roku.

Dyrekcja Główna w wykonaniu Art. 124 i następnych prawa z dnia 1 (13) czerwca 1825 r. i § 213 i następnych prawa z dnia 2 (14) marca 1826 r., oraz Art. 48 prawa z dnia 28 czerwca (10 lipca) 1860 r., wzywa niniejszem każdego posiadającego którykolwiek z Listów Zastawnych lub kuponów wyżej wymienionych, aby się z takowym zgłosił do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, przed upływem roku jednego, licząc od dnia dzisiejszego, te bowiem z rzeczonych Listów Zastawnych i kuponów, z któremi by się w oznaczonym przeciągu czasu nie zgłoszono, za nie mające żadnej wartości ogłoszone zostaną, a w ich miejsce duplikaty stronom interesowanym wydane będą. 2,564.

* Wyjechał z Warszawy, jenerał-adjutant *Mordwinow*, za granicę.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Konsystujące **w m. Suwałkach pułki,** 9 sybirski grenadjerów i 11 fanagoryjski grenadjerów, z powodu mającej nastąpić zmiany kwater, zostały zaszczycone, jak donosi, dziennik *Rusk. Inw.*, przed wyjściem do obozu pod Warszawą, bardzo życzliwem pożegnaniem ze strony miejscowej administracji i obywateli miasta.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W uzupełnieniu podanej wczoraj, w naszym Dzienniku, wiadomości, o mającej się odbyć jutro, w niedzielę, w sali aktowej uniwersytetu, **dyspucie** publicznej, z powodu złożenia przez p. o. docenta Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu na katedrze języka ruskiego Włodzimierza **Jakowlewa,** rozprawy na stopień magistra literatury ruskiej, pod tytułem „Starożytne kijowskie podania religijne", — dodajemy, że na oponentów z urzędu, przy bronieniu tej rozprawy przez p. Jakowlewa, wyznaczeni są nadzwyczajni profesorowie Kołosow i Nikitski.

—

* W czwartek na Mokotowskiem polu odbyły się trzecie gonitwy wśród licznego zgromadzenia publiczności i najpiękniejszej pogody.

Do pierwszego wyścigu, o *nagrodę Głównego Zarządu stad rządowych* (Derby) rs. 800, dla ogierów i klaczy 3-letnich, urodzonych w Rosji — stawka rs. 100, bieg wiorst 2 i 133 sażeni, stanęły następujące konie: *Miss Godolfin* klacz p. L. Grabowskiego *Iupiter Tonans*, tegoż, *Pokusa* klacz Spółki warszawskiej, na której czele stoją: hr. August Potocki i p. J. U. Niemcewicz; *Sajhak* ogier p. Iłowajskiego i *Lokomotyw* ogier tegoż właściciela. Od początku wprawdzie *Sajhak* poprowadził gonitwę, lecz przy drugim narożniku dopędziła go *Miss Godolfin*, a następnie prześcignąwszy go, nie dała się już wyprzedzić i pierwsza stanęła u mety w minut 2 sekund 32. Tak więc pierwszą nagrodę otrzymał p. L. Grabowski, drugą zaś, (rs. 300) przysądzono Sajhakowi p. Iłowajskiego.

O nagrodę „Towarzystwa" rs. 1,000 dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów—bieg wiorst 3, z podwyższeniem wagi o 7 funtów dla koni zrodzonych i trenowanych za granicą, wystąpiły do walki: *Ewa* klacz hr. Alfr. Potockiego i *Przedświt* ogier hr. Tarnowskiego. *Putifarę* zaś p. Grabowski cofnął— jak również i hr. Tarnowski drugiego konia swego *Torunia*. *Ewa* poprowadziła gonitwę, lecz prześcignięta została przez *Przedświta*, który pierwszy stanął u mety w m. 4 sekund 32 — otrzymawszy główną nagrodę; drugą nagrodę złożoną z połowy stawek (po rsr. 150 każda) i z połowy przepadków (rsr. 25) przysądzono *Ewie*.

O nagrodę dam, dla koni 4 letnich i starszych, wierzchowych, wszystkich krajów, które od 15 stycznia nie były w rękach trenerów—bieg wiorst 1½, stawka rsr 40—ubiegali się sami panowie, jadąc: p. S. Paschalis na *Poley* klaczy hr. Augusta Potockiego p. bar. Majdel na *Utce*, klaczy hr. J. Berga i p. Bradel na własnej klaczy, *Fabce*. Gonitwę tę poprowadziła *Utka*, lecz w rezultacie ostatnia przybyła do mety; pierwsza zaś dobiegła tam *Poley*— mając za sobą *Fabkę*, której przysądzono drugą nagrodę. — Wyścigi czwartkowe, zakończyła gonitwa o *nagrodę Towarzystwa* (rsr. 400) dla koni 3 letnich i starszych, zrodzonych w Rossji— stawka rsr. 50—bieg wiorst 2; koń zwycięzki ma być do sprzedania za rsr. 600, przewyżka ze sprzedaży, w połowie dla właściciela w połowie dla Towarzystwa. — Do tej gonitwy stanęły *Pompadour*, klacz p. L. Grabowskiego, *Regalja* klacz p. J. Sone, *Lipa* klacz p. Lisoguba, *Chon* klacz p. Wodzińskiego i *Warszawa* klacz spółki warszawskiej. *Chon* poprowadziła gonitwę lecz pierwsza u mety stanęła *Warszawa*, mając za sobą *Regalję*, której przyznano drugą nagrodę.

—

* **Jarmark wełniany.** Uwzględnionemi zostały ogólne życzenia. Z uwagi, że dowozy wełny nie ustają i że transporta już przybyłe oczekują jeszcze w znacznej części zbytu, deputacja jarmarczna przedłużyła termin jarmarku na następne dni trzy, mianowicie na dzień dzisiejszy, niedzielę i poniedziałek.

Onegdaj z nowych dostaw przeważono pudów 9,483 funtów 7, co w połączeniu z dawniejszą ilością wynosi pudów 35,887 funtów 14.

Ważniejsze partje dostawili: Ostrowski z Życzyna, powiat Garwoliński, pudów 109; hr. Konstanty Zamojski z Kozłówka, powiat Lubartowski, pudów 187; Dębowski z Nacpolska, pow. Płoński, pud. 134; Zieliński z Skępego, pow. Lipnowski, pud. 139; Kozarski z Prusinowic, pow. Sieradzki, pudów 215; Szerszański z Dąbrowy, pow. Nowo-Radomski, pudów 200; dominium Sulmierzyce, pow. Nowo-Radomski, pud. 102; hr. Karolina Ledóchowska z Górek, pow. Sandomierski, pud. 121; hr. Helena Krukowiecka z Popienia, pow. Brzeziński, pud. 118; dominium Sanniki, pow. Gostyński, pud. 404.

Z kupców i fabrykantów nowo-przybyłych obecni są na jarmarku: Seidel z Tomaszowa i Jahn z tegoż miasta, Borst z Zgierza, Kasztan z Wrocławia.

Ceny były następujące:

Za centnar wysoko-cienkiej od 105 do 118 talarów.
Za cienką od talarów 85 do 100.
Za średnio-cienką od talarów 70 do 80.
Za średnią od tal. 63 do 70.
Za ordynaryjną od tal. 55 do 60.

Z porównania widzieć się daje, że gatunek wysokocienkiej o 3 talary wyżej, niż dni poprzednich, był płaconym.

Sprzedano wełny około 8,500 pudów.

—

* Urząd Loterji podaje do wiadomości, iż ciągnienie 5 klasy 124 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym odbywało się w dalszym ciągu. Z odciągniętych zaś 700 numerów, znaczniejsze wygrane padły na Numera następujące: Nr. 18,250 wygrał 5,000 rs., Nra: 9,746, 10,619 i 17,553 po 1,000 rs., Nra: 4,154 i 22,248 po 500 rs.; a N-ra: 212, 1,904, 10,375, 13,671, 14,056, 17,863 i 18,926 po 200 rs. Dalsze ciągnienie odbywa się dnia dzisiejszego od godziny 10-ej z rana.

—

* **Tydzień giełdowy.** Ogólne stosunki pieniężne na rynkach europejskich zaczynają się poprawiać. W Londynie gdzie przez pewien czas występujące upadłości w dziedzinie przemysłu żelaznego nakazywały wstrzemięźliwość w operacjach, znowu się zabierają do interesu, co nam pokazuje znaczne zmniejszenie się

portfelu, w ostatnich 14 dniach z powiększonego pierwej o więcej niż 4 miljony.

Przebieg giełdy berlińskiej i wiedeńskiej nie przedstawia w tygodniu minionym wiele materjału dla sprawozdawcy. Interes w ogóle nie odnaczał się wielkiem ożywieniem, a fluktuacje kursowe wywołane miejscowemi tylko wpływami w końcu tygodnia nie wykazują zaznaczenia godnych różnic. Akcje banku państwa niemieckiego traktowano po kursie 136,50—139,75, przecięciowo po 138.

Zastój przeszłotygodniowy giełdy paryzkiej ustąpił w tygodniu minionym po likwidacji miesięcznej, przy ożywieniu się obrotów tak w papierach publicznych francuzkich jak i zagranicznych. Wystąpiona łatwość gotówki wywołała podwyżkę kursu renty 3%, która do środy podniosła się z 64,70 na 65,30, następnie jednak zaczęła się cofać i wróciła do pierwotnego kursu. Renta 5% uległa drobnym tylko fluktuacjom, zamykając się nieznaczną zniżką zaledwie [illegible] c. wynoszącą (z 103,60 na 103,50).

Na giełdzie tutejszej w ubiegłym tygodniu stosunek kursów weksli zagranicznych znowu się pogorszył, zyskana w poprzedzającym perjodzie giełdowym obniżka takowych znikła, w skutek albowiem wpływu ujemnie na naszą walutę oddziaływających notowań berlińskich i jednostajnego położenia interesów na giełdzie petersburgskiej wywiązała się dążność utrzymania kursów na podwyższonym poziomie. Drugim czynnikiem pogląd ten podtrzymującym był brak dostatecznej ilości remes, głównie u nas kupowanych weksli berlińskich, a jakkolwiek wśród tygodnia z powodu 2-ch świąt u izraelitów zapotrzebowania się zmniejszyły, to podaż zawsze występowała z widocznem ociąganiem się i tranzakcje tylko przy poddaniu się żądanym cenom zawarte być mogły. Spodziewać się wprawdzie należy, że przy rozwinięciu się jarmarku wełnianego, przypływ remes powiększy się i reakcja kursowa nastąpi. Tymczasem kurs weksli 3-miesięczny na Berlin stanął z 106,72½—106,42½ o ¼% wyżej na 106,95 w żądaniu, krótkie z 106,57½—106,27½ o ⅙ na 106,72½—106,42½. Londyn długi z 7,27—7,25 poszedł na 7,27½—7,25¼ krótki z 7,27¼—7,25¼ na 7,28½. Paryż podniósł się z 87 i 87,15 na 87,15 i 87,30. Wiedeń wyjątkowo obniżył się z 2-miesięcznym terminem z 97,35 (108⅙) na 97,20 (108) w żądaniu, krótki z 98,10—97,65 (109—108½) na 97,95 (108⅚).

Ruch wekslowy z początku silny pod naciskiem wyżej wymienionych okoliczności, na końcu osłabł, suma jednakże ogólna obrotów przedstawia cyfrę do okresu prawie średnich należącą. Berlin 3-miesięczny i krótki o ile się pokazały, żwawo zabierano, również i Londyn w mniejszych ilościach. Małe tranzakcje wykazują obroty w wekslach na Paryż; w minimalnych zapotrzebowaniach była dewiza Wiedeńska. Petersburg 3-miesięczny poszukiwany po kursie między 99 i 98,75 tak samo i przekazy na natychmiastową wypłatę chętnie płaconoby al pari.

W oddziale tutejszych papierów publicznych, sytuacja tak świetnie w zaprzeszłym tygodniu się kształtująca, nieco się zmieniła, kupowano wprawdzie podawane partje, ale już tylko z ustępstwem na kursie; jedynie w postępie kursowym pozostały listy likwidacyjne, które tak w małych jak i dużych sztukach z 80,70—80,40 i 80,60—80,30 zarówno postąpiły na 81,30—80,90. Listy zastawne 4%, 1-ej i 2-ej serji obniżyły się z 97—96,70 na 96,70—96,40, listy zastawne 5% nie zmieniły początkowego kursu 94—93,70, listy zastawne miasta Warszawy cofnęły się 1-a serja z 90,15—89,85 na 90—89,70, 2-a z 90,15—89,85 na 89,90—89,60, listy zastawne miasta Łodzi podniosły się w żądaniu na 80¼.

Akcje kolei żelaznych, Banków prywatnych i zakładów przemysłowych pozostały w ubiegłym tygodniu bez obrotów, mimo popytu w niektórych z tych efektów się objawiającego. Kurs wszystkich nominalnie jest notowany jak następuje: Akcje Warszawsko-Wiedeńskie 92, Bydgoskie duże 78½, Łodzkie 100, w płatnym kursie, małe Bydgoskie 75—74, Teresposkie 118,75—117,75, akcje banku Handlowego wszystkich emisij 275—273, Banku Dyskontowego 242—240, akcje Tow. Ubezp. od ognia 115, akcje Tow. fabr. Józefów 360—350; kupujący są na akcje Warsz. Tow. fabryki cukru po 675. Dobrzelińskiej fabr. cukru po 510 i Tow. Przem. Lilpop, Rau i Loewenstein po 1,500.

Zastój w interesach różnych innych wartości u nas traktowanych rozciągnął się na tranzakcje w pożyczkach premiowych które nominalnie notowane są w zaofiarowaniu, 1-a emisja po 209, 2-a po 204 za sztukę 100-rublową. *(Gaz. Hand.)*

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— Stanisław Kowalski, terminator kołodziejski, który w dniu 28 maja (9 czerwca) r. b., przy okuwaniu szyn, kawałkiem żelaza skaleczonym został w głowę, umarł w szpitalu starozakonnych.

— Józef Peterman, który w dniu 3 (15) czerwca r. b., powiesił się na poddaszu domu Nr. 2313 przy ulicy Smoczej i po uratowaniu odesłany został na kurację do szpitala starozakonnych, w tymże szpitalu umarł.

— W czwartek, 5 (17) czerwca, w uczątku Łazienkowskim, w domu pod N. 11 przy ulicy Wilczej, Luiza Frank, utrzymująca krowy, zamieszkała w suterynie, zapaliła w piecu, z którego przez szczelinę w wierzchniej części, ogień dostał się do sufitu, lecz takowy zaraz przez kominiarzy ugaszonym został, bez uszkodzenia w zabudowaniu.

— W uczątku Zamkowym, Antoni Bielski, szewc, znany z pijaństwa, w domu pod Nr. 28 przy ulicy Browarnej zamieszkały, powiesił się w komórce tej posesji.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Rada zostającego pod Najwyższym protektoratem Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Towarzystwa orędowników prawosławia w kraju Północno-Zachodnim, w serdecznej życzliwości dla dokonanego w roku bieżącym wielkiego wypadku—przyłączenia się napowrót do Kościoła prawosławnego unitów djecezji chołmskiej, ofiarowała, jak donosi *Gon. Urzęd.*, dla katedry chołmskiej srebrny, pozłacany krzyż roboty Sazikowa, z następującym, na odwrotnej stronie krzyża napisem: „Dziękczynna Panu Bogu ofiara dla katedry chołmskiej, na pamiątkę połączenia się napowrót chołmskiej djecezji unickiej z Kościołem prawosławnym 1875 roku. Od Towarzystwa orędowników prawosławia w kraju Północno-Zachodnim."

Administrator djecezji chołmskiej, protojerej Popiel zawiadomiwszy radę Towarzystwa o otrzymaniu krzyża, wynurzył najszczersze podziękowanie za tak gorącą życzliwość względem obecnego wypadku.

—

* Według gazety *Kijewl.*, niedawno we wsi Oczeretnej, w powiecie Lipowieckim, **zdarzyło się straszne nieszczęście**, w skutku nieostrożnego obchodzenia się z naftą. W domu cudzoziemca G., kilka osób gości grało z gospodarzem w karty. Było już po północy; żona gospodarza dostrzegłszy że na stole dopala się lampa, obudziła służącę i kazała jej dolać nafty do lampy, a sama poszła spocząć. Służąca zaspana zdjęła ze stołu lampę i zostawiła w rogu pokoju, a na stół postawiła świece. Następnie przyniosła w blaszance, nieomal pud nafty, zdjęła szkło z lampy i nie zagasiwszy knota, z pudowej blaszanki lała naftę wprost na ogień. Nafta wybuchnęła jak proch, rozerwała blaszankę, obryzgała firanki u okien i drzwi, meble i ława ognista rozlała się po podłodze. W jednej chwili cały pokój był w ogniu. Służąca, mocno poparzona, w zapalonej sukni, z krzykiem rzuciła się do drzwi. Rozległy się okropne jęki; ludzie w przestrachu rzucali się do drzwi, okien, lecz wszędzie spotykali płomień, opalali sobie głowy, brody i w palącem się ubraniu uciekali na dwór. Na hałas obudziła się żona gospodarza; usłyszawszy krzyk męża, bezprzytomnie rzuciła się w płomień, umaczała suknię w palącej się nafcie zrobiła kilka kroków w tył i w palącej się sukni, omdlona padła na progu. Służący który przybiegł, zaczął rękami gasić palącą się suknię, potem schwycił panią G. na ręce i chciał wynieść na dwór, lecz tak silnie poparzył się, iż musiał ją rzucić; przybiegli ludzie i udzielili pomoc. Najdłużej w ogniu pozostawał sam gospodarz G. Kiedy rzucono się poszukiwać go, znaleziono go leżącym w pokoju, opalonym jak głownia, ale jeszcze dającym oznaki życia. Zaledwie go podniesiono na nogi spalone ubranie zleciało z niego i umarł w dwie godziny. Po panu G., najsilniej poparzyła się służąca. W palącej się sukni, dobiegła do rzeki i rzuciła się w wodę po szyję i tak przebyła kilka godzin. Udzielono jej zaraz pomoc lekarską, ale po czterech dniach umarła w strasznych męczarniach. Wszyscy którzy byli w pokoju mniej lub więcej poparzyli się; jeden opalił sobie włosy na głowie i brodzie, drugi ręcę do kości, trzeci nogi i brzuch, ale wszystkim na pozór, nie grozi niebezpieczeństwo. Dzięki energicznym usiłowaniom ludu, który się zbiegł, dom został ocalony, lecz wszystko co było w pokoju, opaliło się lub spaliło, w tej liczbie i pieniądze.

—

* Podług doniesień, zamieszczonych w *Wiackim Dzienniku Gubernjalnym*, zeszłej zimy, w jednym powiecie małmyżskim, **myszy zniszczyły zboża włościańskiego w magazynach za 206,587 rub.** Myszy, które się zjawiły w magazynach zbożowych, należą po większej części do gatunku myszy leśnych, odróżniającego się od zwykłych, polowych, ciemnoszarych myszy kolorem ryżawym szersci, z czarną pręgą na grzbiecie, a znanego u włościan pod nazwą oddzielną. Do roku bieżącego myszy te spotykać można było na polach bardzo rzadko, a właściwie nie pamiętają takiej ich ilości. Oprócz ziarna, pozjadały one słomę, a nawet w niektórych miejscach siano w stogach. Istotnej przyczyny zjawienia się myszy w takiej ilości niepodobna określić, a podług mniemania włościan zależało to, po pierwsze, od dżdżystej jesieni, kiedy zostały zalane wodą w lasach gniazda myszy, co zmusiło je do przeniesienia się na pola, do magazynów zbożowych i powtóre, od znacznego zmniejszenia się, skutkiem niewiadomej przyczyny, ptaków nazwanych myszołowami, oraz szczególnego rodzaju zwierzątka, nazywanego przez włościan łasicą czyli łaską, które mając gniazda w magazynach zbożowych, nie pozwalało gnieździć się w nich myszom; zeszłej zaś zimy zwierzątko to napotykano nader rzadko. Największa ilość myszy dostrzegać się dawała w miejscowościach lesistych, skutkiem czego i straty włościan, których wsie otoczone są lasami, są znaczniejsze, jak naprzykład mieszkańców 3, 4 i 5-go obwodów (stanów). Obecnie niszczenie przez myszy zboża zmniejszyło się, ponieważ włościanie starali się spieszniej młócić zboże, znajdujące się w stertach.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

* Lewica republikańska zgromadziła się w dniu 15 czerwca wieczorem, dla zajęcia się prawem wyborczem. Postanowiła ona, pomiędzy innemi oznaczyć na lat sześć trwanie każdej sesji. Lecz kwestją, która na tem polu stoi zawsze na pierwszym planie przy obradach rozmaitych stronnictw, jest kwestja wyborów ogólnych stawianych naprzeciwko wyborom okręgowym. Nie mogąc liczyć na poparcie bonapartystów mających bardzo podzielone opinje w tym punkcie i którzy zachowali swoje zdanie aż na samo głosowanie, półurzędowi stronnicy ministra spraw wewnętrznych starają się obecnie pozyskać dla swej sprawy legitymistów czystych, przez potwierdzanie pogłoski, iż hr. hrabia Chambord miał się jakoby oświadczyć za wyborami okręgowemi. Lecz najsilniejsze ich usiłowania w tym duchu uwydatniają się w artykule podanym przez *Ajencję Havas*, który tyle zapewne wywoła wrzawy co i poprzednie. Jest tam powiedziane iż zapytywani o zdanie wszyscy prefekci oświadczyli się przeciwko głosowaniu ogólnemu, które wypadłoby na korzyść tylko radykalistów lub bonapartystów i że minister spraw wewnętrznych z odrzucenia tego projektu uczyni kwestję zaufania i to w imię utrwalenia rzeczypospolitej zachowawczej.

* Komisja sądownicza w parlamencie niemieckiem powzięła w dniu 14 czerwca ważne postanowienie dotyczące postępowania kryminalnego w kwestjach prasowych. Zatwierdziła ona paragraf uwalniający wydawcę, drukarza lub redaktora dziennika od obowiązku wyjawiania przez złożenie świadectwa autora artykułów lub korespondencij zamieszczonych w tym dzienniku. Zapewne w skutek rewizij odbytech w redakcjach gazet *Germania* i *Frankfurter Zeitung*, komisja zajęła się tym paragrafem; pamiętnem jest szczególniej ściganie całej redakcji ostatniej z tych gazet, z powodu odmowy złożenia świadectwa podobnego rodzaju.

* Król saski Albert, zwiedzając rozmaite miejscowości swego królestwa zatrzymał się przez kilka dni w Lipsku; doznał on tam jak najsympatyczniejszego przyjęcia. Ponieważ ta stolica umysłowa, handlowa i przemysłowa Saksonji, szczególniej jest przywiązana do jedności niemieckiej, od której zależy pomyślność wszystkich jej interesów, przeto jej postawa obecna jako sprzeczna z przewidywaniami objawionemi przez partykularzystów, nie podobała się wielce, w kołach drezdeńskich gdzie te opinje, szczególniej są reprezentowane. Jednakże król okazał się bardzo czułym na takie przyjęcie. Lipsk jest już dziś siedliskiem najwyższego sądu handlowego cesarstwa. Po przyjęciu organizacji sądowniczej, ustanowiony tam zostanie i sąd kasacyjny.

—

* Dnia 10 maja, o godzinie 9 z rana, jak donosi *Dziennik Bukarestski*, ich wysokości panujący książę i księżna, w towarzystwie oddziału kalarazi, udali się do kościoła św. Mikołaja w Campulunga, dla znajdowania się na nabożeństwie, odprawionem z powodu rocznicy przybycia księcia do Rumunji. Wszystkie ulice były natłoczone ludem. Wszystkie władze miasta i okręgu i mnóstwo ludu napełniało przestronny kościół. Kanonik okręgowy, w asystencji całego duchowieństwa miejskiego, odprawiał nabożeństwo, po ukończeniu którego, chór miejski odśpiewał hymn narodowy. W chwili kiedy ksiądz wnosił modły „za długie życie," wojska uszykowane na sąsiednim placu, dały trzy salwy z karabinów. Po skończeniu nabożeństwa, ich wysokości udali się do lokalu książęcego; tam oczekiwali na nich uczniowie szkół elementarnych, którzy doręczyli im bukiety; następnie przyjmowali powinszowania od wszystkich władz i mieszkańców miasta. O godzinie wpół do jedenastej, ich wysokości, w asystencji swej świty i znacznej liczby mieszkańców, udali się do Nemesti i Dragozdala. W Nemesti byli powitani przez przełożonę klasztoru, mera gminy i wielki tłum włościan i włościanek. W towarzystwie przełożonej klasztoru ich wysokości odwiedzili znakomitą kaplicę w Nemesti, wykutą w skale i po krótkiem nabożeństwie udali się oddać hołd cudownemu obrazowi Matki Boskiej, znajdującemu się tam już od kilku wieków. O godzinie 4-ej po południu najdostojniejsi podróżnicy powrócili do Campulunga. Korzystając z prześlicznej pogody, zwiedzili miejsce zwane Flamandą lub pustelnią Markulesti. Oglądali roboty przy przebudowywaniu kościoła i rozkoszowali się prześliczną panoramą, jaką przedstawiają miasto Campelunga, dolina Tergu i sąsiednie góry. O godzinie 7-ej wieczorem była doroczna uczta, na którą zaproszone było 24 osób ze szlachty. Aleksander Lagowari, minister sprawiedliwości, powiedział przy tem następującą mowę: „Dziś upłynęło dziewięć lat od czasu, jak Karol I stąpił na ziemię rumuńską. Wszyscy pamiętamy tę epokę, kiedy, na drugi dzień po rewolucji, nasz kraj szarpany przez anarchję, powątpiewał o swej przyszłości. Wszystkie spojrzenia i nadzieje skierowane były ku temu, kogo lud zdecydował się wybrać do swego ocalenia. Będąc członkiem rodziny, jednej z najznakomitszej na świecie i należąc do sławnej armji, Karol Hohenzolern, bez wahania się przyjął nasze wezwanie. Większa część państw europejskich traktowała go obojętnie, inne z ukrytą nieprzyjazną, a tymczasem on nie cofnął się ani przed niepewnością, ani przed odpowiedzialnością władzy. Wiedział, że w tym odległym od jego ojczyzny kraju, trzeba było wznieść cały lud, osiągnąć cel szlachetny i odłożywszy na bok wszystkie inne względy, udał się tam, gdzie go powoływała powinność. Od tego czasu upłynęło 9 lat i rycerski książę z 1866 r., stał się teraz dojrzałym i silnym monarchą, ukochanym przez kraj i szanowanym przez całą Europę. Upłynęło 9 lat i powierzchowność tego kraju całkiem się zmieniła. Książę Karol przezwyciężył wszystkie trudności spowodowane przez wypadki i usunął te, które stawiały kilkakrotne na jego drodze namiętności ludzkie. Teraz działalność narodowa we wszystkich swych gałęziach przybrała silny rozwój i pozostaje nam tylko postępować naprzód z Bożą pomocą. Piję za zdrowie szlachetnego monarchy kraju i naszej monarchini, księżny Elżbiety, która wniosła na tron rumuński miłosierdzie i dobroć. Piję na cześć najdostojniejszej dynastji, z którą ściśle jest złączony los naszego kraju. Pod jej osłoną będzie się rozwijała nasza wielkość; z nią wskrzesimy pamięć dawnych tradycij i utrwalamy Rumunji miejsce, jakie powołana jest zajmować pomiędzy narodami europejskiemi. Niech żyje nasz książę! Niech żyje nasza księżna!" Na wyrazy te, które według doniesienia gazety, sprawiły silne wrażenie na wszystkich obecnych, książę odpowiedział: „Niech żyje Rumunja!" Po obiedzie, ich wysokości długo rozmawiali z zaproszonymi, a potem odjechali o godzinie 10 wieczorem. Dnia 11 maja, o godzinie 8 z rana, ich wysokości znajdowali się na mszy w starym klasztorze w Campulunga, a godzinie 10 odjechali do Potesti. Przy rogatkach powitali ich uczniowie szkół elementarnych, a ochmistrzyni szkoły żeńskiej powitała ich wysokości krótką mową.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 16 czerwca.* Dziś rano miało miejsce położenie kamienia węgielnego pod kościół Serca Jezusowego na Montmartre. Arcybiskup paryzki celebrował na tej uroczystości, na której znajdowało się wielu deputowanych i liczny tłum ludu. Uroczystość odbyła się bez żadnego szczególnego wypadku.

* *Wersal, 16 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przyjęta została 385 głosami przeciwko 312, poprawka deputowanego Paris, według której ma być ustanowiona mięszana komisja do egzaminowania studentów rozmaitych fakultetów.

* *Paryż, 17 czerwca.* Zgromadzenie Narodowe ukończyło rozprawy nad wychowaniem wyższem i postanowiło przejść do trzeciego czytania. Mniemanie, że izba rozwiąże się dopiero w roku 1876, sprowadziło podwyżkę kursów na giełdzie.

* *Jugenheim, 15 czerwca.* Arcyksiążę Albert przybył tu dziś.

* *Rzym, 16 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przyjęty został, z małemi zmianami, wniesiony przez Garibaldego projekt do prawa w przedmiocie uregulowanie Tybru. Następnie prezes gabinetu Minghetti przedstawił niemożność przeprowadzenia obecnie projektu do prawa dotyczącego stosunków towarzystwa rzymskich kolei żelaznych. Niezbędnem jednakże jest przedsięwzięcie tymczasowego środka. W tym celu wniósł projekt do prawa w przedmiocie wniesienia do tegorocznego budżetu kredytu 15 miljonów fr. Prezes żądał aby izba dziś jeszcze na drugiem posiedzeniu obradowała nad tym projektem. Żądany przez rząd kredyt 15 miljonów ma posłużyć do dalszych robót przy kolejach kalabryjskich i sycylijskich.

* *Rzym, 16 czerwca.* Na dzisiejszem drugiem posiedzeniu izby deputowanych, przyjęty został wniosek Pisanellego, za którym oświadczył się gabinet, a który proponuje pewne zmiany w położeniu rządu. Papież przyjmował dziś w trzydziestoletnią rocznicę swego wstąpienia na tron kolegjum kardynałów. Kardynał Patrizi odczytał adres tego kolegjum, z wynurzeniem wierności i życzeń. Papież w swej odpowiedzi rozwodził się szczególniej nad obecnemi stosunkami Rzymu.

* *Rzym, 16 czerwca.* W dalszym ciągu dzisiejszego drugiego posiedzenia, izba deputowanych postanowiła, aby wyprowadzone zostało śledztwo sądowe co do zarzucanych, przez deputowanego Tajani, czynów administracji publicznej w Sycylji. Następnie, 195 głosami przeciwko 48, uchwaliła upoważnić prezesów senatu i izby deputowanych do mianowania komisji do zbadania stanu bezpieczeństwa publicznego w Sycylji. Wniosek Pisanellego był przyjęty 209 głosami przeciwko 32. Większość lewicy nie brała udziału w głosowaniu.

* *Madryt, 17 czerwca.* Według doniesienia dziennika *Epoca*, karliści zaczęli na nowo bombardować Guetaria z wybrzeża Zarauz. Z Guetaria żywo odpowiadano na bombardowanie.

* *Bukareszt, 17 czerwca.* Książę przyjmował deputację senatu i izby deputowanych, która złożyła mu powinszowania z powodu jego ocalenia się przy starciu się pociągów na kolei koło Filaret. Izba deputowanych w ostatnich dwóch dniach obradowała nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową księcia. Jak donosi organ urzędowy, koło Moniteor pociąg pocztowy wpadł na pociąg towarowy z olejem skalnym. Powstały ztąd pożar spalił część listów w pociągu pocztowym.

* *Mandalay, 16 czerwca.* Król birmański wczoraj przyjmował z wielką uroczystością sir Douglasa Forsyth i innych członków wyprawy birmańskiej.

—

* Gazeta *Times* podaje następne szczegóły **o wystawie powszechnej**, która otwartą być ma w roku przyszłym **w Filadelfji** z powdu stoletniej rocznicy ogłoszenia niezawisłości trzynastu stanów.

„Roboty przedwstępne około urządzenia tej wystawy posuwają się tak szybko, że nie ma żadnej zasady powątpiewać o powodzeniu tego wielkiego przedsięwzięcia. Trzydzieści jeden państw przyjęło propozycję co do wzięcia w niej udziału, uczynioną przez prezydenta związku, a niektóre naznaczyły już komisje, które będą pilnowały interesów ich wystawców. Gmachy wystawy zamierzają otworzyć dla publiczności 10 maja 1876 roku. Główny z nich będzie stanowił budynek, zwany „Memorial Hill," który nie zostanie zniesiony nawet po wystawie i ma służyć ciągle za galerję do wystawy sztuk pięknych. Gmach ten ma 365 stóp długości, a 210 szerokości i zbudowany jest z granitu; budowa jego rozpoczęta w czerwcu roku zeszłego, a ma byc skończoną na dzień 1-y lipca roku bieżącego. Wszystkie roboty około budowy tego gmachu oddano za 1,199,273 dolary; część tych wydatków wzięło na siebie miasto Filadelfija, część-stan Pensylwanji, które razem wyasygnowały na ten przedmiot 1,500,000 dolarów. Obecnie przystąpiono już także do budowy drugiego, tak zwanego przemysłowego gmachu, który pod względem swych rozmiarów będzie większy od wszystkich pozostałych budowli wystawy: będzie on miał 1,800 stóp długości, a 464 szerokości i będzie się składał z całego szeregu pawilonów. Jest to budowla tymczasowa i będzie kosztowała 1,420,000 dolarów. Na budowę jej pójdzie około 250,000 pudów żelaza, 250,000 stóp sześc. kryształu i t. d. Oprócz tego, będzie jeszcze gmach, przeznaczony dla machin, „Machinery Hall", na 1,402 stóp długości i 360 stóp szerokości. Gmach ten będzie kosztował przeszło pół miljona dolarów i skończony zostanie około października roku bieżącego. „Horticultural Hall" będzie miał 286 stóp długości i 103 szerokości; będzie prześlicznej architektury i zostanie zachowane. Budynek ten ma kosztować 258,297 dolarów, i ukończony być powinien także we

wrześniu roku bieżącego. Nareszcie zamierzają urządzić jeszcze jeden wielki budynek, przeznaczony dla rolnictwa,—„Agricultural Hall". Budowa jego jeszcze nie jest rozpoczętą, lecz ma być skończoną w tymże samym terminie jak i gmachy poprzednie. Ogółem zatem, wielkich czyli głównych budynków będzie pięć, które zamierzają wykończyć na dzień 1 stycznia 1876 roku; budowa zaś czterech z nich jest już w całym biegu. Wszystkie te gmachy będą zajmowały przestrzeń 236 akrów (100 diesiatin) i znajdują się w parku Fremont, do którego dotykają drogi żelazne, wiodące z Pensylwanji i innych stanów do Filadelfji. Z Towarzystwami dróg żelaznych już pozawierano umowy, aby pociągi przywoziły podróżnych z Nowego-Jorku i innych wielkich miast związku do samych bram wystawy. Cała pomieniona przestrzeń 100 diesiatin pokrytą zostanie rozmaitemi wystawionemi produktami, a siedm tysięcy ulic i przejść dadzą tak wystawcom jak i zwiedzającym, możność krążenia z całą swobodą. Dla zaopatrzenia budynków wystawy w wodę, użyto pomp tłoczących, które już urządzane są na rzece Shuykill, przerzynającej tę miejscowość; pompy te będą dostarczały 4,000,000 gallonów (około 1,500,000 wiader) dziennie. Gazu także nie zabraknie. Oprócz tego urządzony będzie oddzielny systemat dróg podjazdowych, dla ułatwienia przystępu na wystawę ze wszystkich części Filadelfji. Ze sprawozdań biura stoletniej rocznicy „Centennial Board of finance" okazuje się, że do kasy jego wpłynęło już 1,436,105 dolarów, z tych 1,055,251 dolarów wniesione zostały przez akcjonarjuszów wystawy a 346,788 dolarów zaczerpnięto z kredytu 1,500,000 dolarów, asygnowanych przez miasto Filadelfję i stan Pensylwanji. Z tej sumy wydatkowano już 797,211 dolarów na same budowle. Podług zdania biura, dla ukończenia wszystkich budowli i dla pokrycia wszelkich kosztów wystawy, do zamknięcia trzeba będzie nie mniej jak 3,560,000 dolarów, lecz to bynajmniej nie przestrasza przedsiębierczych amerykanów; spodziewają się bowiem z przewyżką odzyskać tę sumę."

—

* W Londynie, w połowie maja, ukazała się po dziestoletniej przerwie, **opera Ryszarda Wagnera** „Lohengrin". W roku bowiem 1855, sam kompozytor będący wówczas dyrektorem koncertów filharmonicznych w Londynie, starał się zaznajomić publiczność angielską ze swojemi utworami. Od owego czasu, teraz dopiero, goszcząca w Londynie opera włoska, ze znakomitych złożona artystów, wystąpiła znów z jednem z najcelniejszych dzieł twórcy muzyki przyszłości. Zarówno wykonanie, jak i audytorjum było świetne, gdyż w sali widzów znajdowali się nawet obojc księstwo Walji; pomimo tego muzyka Wagnera nie wywołała między anglikami wielkiego zapału. Dzienniki londyńskie, a między niemi *Times*, twierdzą, że łatwiej zrozumieć muzykę Bacha, aniżeli autora Nibelungów. W szeregu świetnych przedstawicieli partij „Lohengrina" znajdowało się nazwisko pana Seidemana, obok nazwisk takich Albonich, d'Angerich, Maurelów i t. d. (P. Seideman, który występował w roli króla, jest warszawianinem, znanym w mieście naszem z występów koncertowych przed kilku laty, a uczniem tutejszego nauczyciela śpiewu, p. Sterlinga).

—

* **Komisja** z czterech lekarzy, **która wyjechała z Belgradu** na granicę turecko-perską, **dla otrzymania wiadomości o zjawieniu się w tych krajach cholery,** zawiadomiła komisję sanitarną, że w Diwanje było trzy wypadki zapadnięcia na tę chorobę; w Fawar także trzy; w Gamur-Igriz komisja zbadała kilku wracających do zdrowia, a w Lepefje zmarło skutkiem tej choroby 100 osób, przy ludności 1,500 głów. Władze miejscowe z energją godną naśladowania, domagały się spalenia wszelkiej odzieży ofiar epidemji, oraz przedsięwzięcia innych ostrożności. Doktór Pestalozzi donosi z Hama, Syrji, że tam były dwa wypadki zapadnięcia na **cholerę, poczem choroba ta ustała zupełnie.**

—

* **Amerykańskie polowanko.** Dziennik *Dal. Her.* opowiada, że pułkownik Stanów Zjednoczonych M. Carly, znany myśliwy, organizuje obecnie wyprawę myśliwską na niebywałą dotąd skalę. Dnia 1 lipca towarzystwo złożone z 12 do 15 amerykanów i 139 anglików, samych wybornych łowców, ze służbą, ogarami i całym arsenałem przyborów myśliwskich rozpocznie operacje. Parowy statek Newada, wynajęty w tym celu, przewiezie myśliwych do Nowego Jorku, zkąd udadzą się na miejsce zboru do Denison lub Dallas. Polowanie potrwa siedm miesięcy bez przerwy: w samem Texas zabawią łowcy 3 miesiące. Wzdłuż Grande pociągną do Puebli, ztamtąd do Denver i Kalifornji, a powrócą przez Kansas. Towarzystwo zorganizowane będzie podług prawideł wojskowych i posiadać ma intendenturę, kwatermistrzów, kapelę, chirurga i t. d. Towarzyszyć mu będzie zręczny fotograf dla zdejmowania z natury widoków i scen z życia myśliwskiego.

—

* W gazecie londyńskiej *Academy* donoszą, że zeszłej zimy, pewnemu urzędnikowi anglo-indyjskiemu, p. Bond, udało się ująć w okolicach wzgór Palanejskich (w prezydenturze madraskiej) **parę dzikich ludzi**, żyjących w lesistych wzgórzach wschodniego Ghatu. Ci dzicy przynoszą niekiedy miód, wosk i drzewo sandałowe do wsi sąsiednich, dla wymiany na odzież, ryż, tytuń i orzechy betelu; lecz są nadzwyczaj bojaźliwi i pierzchliwi. Mężczyzna palanejski ma wzrostu 4 stóp 6 cali. Głowę ma okrągłą, włosy szorstkie, wyglądające jak wełna, skóra jego jest koloru ciemno-cynamonowego. Czoło nizkie i z lekka spadziste, dolna część twarzy wysunięta naprzód, na podobieństwo pyska małpy; wargi niewielkich owalnych ust, występują na cały cal z pod nosa. Nogi jego krótkie i cienkie; ciało stosunkowo nader długie, a ręce dochodzą do kolan. Grzbiet nad biodrami wgięty, skutkiem czego korpus zdaje się silnie wypiętym; pięści rąk i palce ciągle skurczone, tak, że ich niepodobna wyprostować. Dłoń i palce pokryte są grubą, twardą skórą (szczególniej końce palców), paznogcie małe i słabe, a stopy nóg wielkie i pokryte wszędzie grubą skórą. Kobieta jest równego wzrostu z mężczyzną; kolor jej skóry żółty, włosy czarne, długie i proste; rysy twarzy regularne. Dzicy ci jedzą niekiedy mięso, lecz głównie żywią się korzonkami i miodem. Nie mają stałych mieszkań i śpią gdzie się zdarzy, szczególniej w rozpadlinach skał, tam gdzie ich noc zaskoczy. Modlą się do bóstw miejscowych, znajdujących się w lasach. Chociaż zostało się ich nie wielu a istnienie ich dawno już wiadome, przecież dopiero pierwszy raz udało się europejczykowi obejrzeć ich i opisać.

Redaktor, M. Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja Dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Piwo krajowe może odtąd być wysyłane pociągami osobowemi, jako towar pospieszny, a opłata za przewóz pobierać się będzie nie podług taryfy, ustanowionej dla towarów pospiesznych, lecz podług klasy I-ej taryfy zwyczajnej.

Od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., opłata frachtowa od drenów glinianych zniżoną zostaje, przez zaliczenie takowych z klasy III-ej do klasy IV-ej.

Warszawa d. 6 (18) czerwca 1875 r. 3.285.

WYKAZ
Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej
za miesiąc Maj 1875 rok.

		Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem	
			Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Maju	1875 r.	140,721	5,663,723	130,812	64½	178,997	97	21,026	45½	330,837	7
„	1874	127,887	7,614,765	121,588	48	267,209	22	16,301	45½	405,099	15½
Zatem w r. 1875 mniej		12,834	1,951,041	9,224	16½	88,211	25	4,725	—	74,262	8½
Od 1 Stycz. do 31 Maj.	75	498,881	27,020,589	434,362	94	965,936	46	117,514	44½	1,517,813	84½
Od 1 Stycz. „ 31 „	74	509,311	32,108,514	440,301	13	1,238,263	47	78,725	54½	1,757,290	14½
Zatem w r. 1875 mniej		10,430	5,087,925	5,938	19	272,327	1	38,788	90	239,476	30

WYKAZ
Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej
za miesiąc Maj 1875 rok.

		Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem	
			Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Maju	1875 r.	36,887	1,152,718	30,512	76	39,440	88	11,286	93	81,240	57
„	1874	32,343	1,566,255	26,181	50½	44,500	28	12,259	77½	82,941	56
Zatem w r. 1875 mniej		4,544	413,537	4,331	25½	5,059	40	972	84½	1,700	99
Od 1 Stycz. do 31 Maj.	75	129,336	6,419,695	101,169	25½	205,235	62	72,131	59	378,536	46½
Od 1 Stycz. „ 31 „	74	132,493	8,185,068	99,639	53	239,548	91½	56,306	56½	395,495	01
Zatem w r. 1875 mniej (3280)		3,157	1,765,373	1,529	72½	34,313	29½	15,825	2½	16,958	54½

Warszawa
dnia 7 (19) czerwca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 6 (18) Czerwca 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celojusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.4	+ 22.4	71	południowy.
„ 1	748.0	+ 30.5	38	południowy.
„ 9	748.9	+ 23.8	67	zachodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Girofle-Girofla**, przez artystów francuzkich.— Początek o godzinie 8-ej.—*Jutro*, w niedzielę, 1-y raz, balet **Bogini Walhalli.**— *Wczoraj*, było osób 250.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 4-ch aktach, **Na łasce zięcia.** — Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Z postępem.** — *Wczoraj*, było osób 334.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie*, **Koncert** orkiestry berlińskiej pod kierunkiem dyrektora *Fliege*.—Początek o godzinie 7-ej po południu.— Cena wejścia kop. 25.— We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne.**—Cena wejścia kop. 30.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekają Józefa *Texla*.—*Dziś*, w sobotę, dramat **Wywołaniec.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy*.— *Dziś*, w sobotę, opera **Orfeusz w Piekle.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego*. — *Dziś*, w sobotę, opera **Halka.**— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś*, w sobotę, komedja **Eine Frau die in Paris war;** — krotochwila **Aus Liebe zur kunst, oder; Ein Singspiel.** —Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

CYRK SALAMOŃSKIEGO (przy ulicy Włodzimierskiej).— *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienia.** — Otwarcie cyrku o godzinie 6½, — początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.— *Jutro*, w niedzielę, **Dwa przedstawienia:** początek I-go o godz. 4½, II-go o godz. 8-ej.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejewo.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.
ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
9	Marszałkows.	Lesiewska Eleonora	Mąż chory, dzieci drobnych 4-ro.
57	Solec	Gitla Gracht	Mąż niewidomy, dzieci drob dwoje.
8	Browarna	Kuczkowska Marja	Wdowa, dzieci drobn. troje.
111	Nowa Praga	Osmulska Rozalja	Mąż chory, dzieci drobnych czworo.
15	Browarna	Sura Nejchauf	Niewidoma, lat 95.
251*b*	Praga Moskiewska	Radzicka Marja	Mąż chory na oczy, dzieci dr. czworo.
98	Twarda	Mazarkiewicz Marja	Wdowa, dzieci drobn. czworo.
53	Grzybowska	Broniewska Joanna.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
37	Ogrodowa	Krecińska Joanna	Wdowa, słaba, dzieci drobn. troje.
20	Wspólna	Szpora Zofja	Wdowa, sparaliżowana.
44	Pawia	Guziewicz Apolonja	Mąż w szpitalu, dzieci drobnych troje.
55	Nowolipie	Braina Handwerger	Mąż chory na rękę, dzieci drobn. dwoje.
20	Nowolipie	Nowosielska Berta	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
9	Dunaj Szeroki	Szenfelder Marja	Wdowa, dzieci drobn. troje.
39	Gęsia	Skorupski Ignacy	Żona chora, dzieci drobnych troje.

W dniu 6 (18) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 32, wyzdrowiało 50, umarło 4, pozostało 1440 (mężczyzn 710, kobiet 730), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 121, kobiet 122.

Przyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Krasowski*, z St. Petersburga.

Wyjechali:— Jenerał-lejtnant *Roth* i jenerał-majorowie: *Radoszkowski* i *Chomiakow*, za granicę;—fligiel-adjutant pułkownik *Schilder*, do St. Petersburga; — kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości książę *Czetwertyński*, do Grodna.

Cena okowity dnia 6 (18) czerwca.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5,99,5—6,02,6	1,95—1,96.
Pojedyncza szynkarska		1,98—1,99.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 7 (19) Czerwca 1875 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	80	106	50
„	„ „	8 d.	106	80	105	50
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	27½	7	25½
„		kr. ter.	7	28½	—	—
Paryż	300 Frank	10 d.	87	15	—	—
„		„	87	30	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	35	96	95
„	à vista		98	25	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	99	—	98	75
„	„ „	3 d.	100	10	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Główne) Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	150	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	106	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			—	—	92	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			75	—	74	—
Akcje „ „ po 500 rs.			—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			118	75	117	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	112	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			102	—	101	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	275	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			240	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500			—	—	675	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250			—	—	—	—
„ „ „ Józefów rs. 250			360	—	350	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100			—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500			—	—	510	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000			—	—	1500	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	99	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	112	50
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	52	50
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu			—	—	32	50
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	80	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.			96	40	96	10
„ „ „ małe sztu.			96	40	96	10
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.			96	40	96	10
„ „ „ małe sztu. [1]).			96	40	96	10
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. [2])			93	80	93	50
„ „ „ małe sztu.			93	70	93	40
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			89	90	89	60
„ „ „ II Serja			89	65	89	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			81	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			80	60	80	30
„ „ „ małe sztuki			80	50	80	20
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			100	—	99	—
„ „ „ 1861 „			100	—	99	—
„ „ „ 1869 „			99	50	98	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100			101	—	100	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			210	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			205	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	75	104	75
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	5	91
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	3	45
Pruskie Bilety Kasowe			1	7¼	—	—
Bilety Bankowe Austrjackie			—	65¾	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs 1 k. 96 2/3.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 45 13/18.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 8 1/3.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 68 1/18.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 20.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 3290.

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosji, Król Polski

& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następującej osnowy:

Obecni: Umieniecki Prezes. Knoll, Lande — Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 2 (14) Czerwca 1875 r.

(podp.) Umieniecki Prezes.
(—) Andrychiewicz, Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza, masy upadłości Stanisława Schmidt uczynionego, względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art 511 K. H. do likwidacji i weryfikacji wierzytelności w masie upadłości Stanisława Schmidt dla wierzycieli stawających lecz się niesprawdzających, jak i dla wierzycieli niestawających jako to: Edwarda Herring, masy upadłości Ignacego Ottowicza w osobie jej syndyka Smoleńskiego Patrona, Jana Hoch, Józefa Cieplichowicza, Michała Dziewulskiego, Bormana, Leopolda Goldberg, Herszka Schnejder, Wacława Koteckiego, Mieczysława Epstein, A. Bieleckiego, Jakóba Lindenfeld, Ludwika Spiess, Bernarda Dekler, Wolfa Grünszpan, Dawida Pozner, Ludwika Wartman, Marjanny Wardackiej, Władysława Schmidt, Juljana Goldstejn, Daniela Perlmutter i Józefy Hryniewiczowej w Warszawie zamieszkałych jak niemniej dla wszystkich innych wierzycieli dotąd wcale niewiadomych, termin nowy ostateczny jednomiesięczny poczynający się od daty publikacji pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w pierwszej Instancji wydanego wyroku, podanie którego do gazet Kuratorom poleca.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(podp.) W. Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok niniejszy wyexekwowali, Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego wyciągu głównego wyroku ze swym oryginałem na papierze prostym bez stempla jako z urzędu spisanym świadczę i takowy Kuratorowi masy upadłości Stanisława Schmidt wydaję.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1875 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(podp.) W. Andrychiewicz.

Syndyk tymczasowy masy upadłości
Stanisława Schmidt.

Zawiadamia wierzycieli tejże masy iż termina do ostatecznej ich werefikacji na dzień 25 Czerwca, 2, 9 i 16 Lipca (n. s.) r. b. oznaczone zostały.

Gustaw Roszkowski, Patron.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСѢДСТВЪ.

N. D. 818. Po zmarłym w dniu 27 Września (9 Października) 1839 r. Księdzu Walentym Przegenda Proboszczu Parafii Przedecz pozostał się spadek uznany początkowo aż wakujący, a następnie bezdziedziczny, spisu pozostałości dopełnił Rejent Powiatu Kowalskiego Trzaskowski w d. 3 (15) Stycznia i 29 Stycznia (10 Lutego) 1840 r. Spadek ten stanowiły ruchomości sprzedane przez publiczną licytację i zaległe dziesięciny w części odzyskane przez Rząd Gubernialny.

Obecnie po zaspokojeniu należności uprzywilejowanych i po zrealizowaniu funduszów spadku, gotowizna w kwocie rs. 633 kop. 33½ znajduje się w depozycie Banku Polskiego obciążona aresztami.

a) Wincentego Orłowskiego do wysokości sumy rs. 33 kop. 83. i

b) Eljasza Morgensztern na sumę rs. 13 kop. 50.

Prócz tego należy się z czystej massy spadkowej Kościołowi w Przedczu ¼ część obowiązkową którą już Bank w Księgach swoich przepisał.

Ponieważ do spadku tego nikt się niewylegitymował stosownie zatem do przepisu art. 14 Postanowienia b Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam niniejszem osoby interesowane, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim jako też w Dzienniku Gubernialnym Warszawskim z prawami swemi przed Trybunał Cywilny w Warszawie zgłosiły się i takowe udowodniły, po upływie bowiem tego czasu Prokuratorja żądać będzie wprowadzenia Skarbu w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 18 (30) Grudnia 1874 r.
Józef Głodziński z. Obrońcy Prokuratorji.

N. D. 3277. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Marjanny Gajkowskiej, Jakóba Gajkowskiego żony, współwierzycielki sumy rs. 600 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 3106 d d, w dziale IV pod Nr. 2 ubezpieczonej.

2. Katarzyny z Szczepańskich 1-o voto Pater 2-o Zaremba, Stanisława Zaremby żony, wierzycielki sumy rsr. 900 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 3000c hypotecznym ubezpieczonej.

3. Alexandry z Mauszów Roland, Jana Gotlieba Roland żony, właścicielki nieruchomości Nr. 1196.

4. Alexandra Von Smyk, właściciela nieruchomości Warszawkiej Nr. 2587.

5. Julji z hrabiów Ostrowskich hr. Michałowskiej, współwłaścicielki dóbr: Tomaszów, Ujazd, Czekanów, Kopiec, Małecz A, B, Łazisko, współwłaścicielki praw dominji directi o sad Gustek, Karolinów i Juljanów, oraz wierzycielki kapitałów dukatów 3,375 i rs. 4,500, wreszcie współwłaścicielki kapitałów dukatów 9,036 13/20 i rs. 12,047—55 na tychże dobrach i osadach zahypotekowanych.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin w kancelarji mojej na dzień 10 (22) Września 1875 roku wyznaczam.

Stanisław Rościszewki.

N. D. 3251. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata.

1. W dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1875 r. Juljana Czajkowskiego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2,335 położonej.

2. W dniu 13 (25) Lutego 1875 r. Wiktorji Ewy Krantz właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 437 stojącej, tudzież wierzycielki sumy rs. 1,313 kop. 20 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 627 w dziale IV pod Nr. 20 zabezpieczonej.

3. W dniu 25 Lutego 1868 r Agnieszki z Piklikiewiczów Leszczyńskiej, w dniu 24 Kwietnia 1849 r. Marcjanny z Piklikiewiczów 1° voto Bukowskiej, 2° Szemborowskiej vel Szymborowskiej, w dniu 16 (28) Lutego 1873 roku, Katarzyny Antoniny z Piklikiewiczów, Witwickiej, w dniu 10 Września 1849 roku Teresy Józefy z Piklikiewiczów Bledziejewskiej vel Bledziewskiej, współwłaścicielek nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,679 a. z tych Agnieszki Leszczyńskiej zarazem i współwierzycielki rsr. 646 kop. 36 na tejże nieruchomości z wniosku Nr. 22 do zabezpieczenia podanych; toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 10 (22) Września 1875 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w hypotece wymienionych nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 26 Lutego (10 Marca) 1875 r.
Józef Zbikowski.

N. D. 3253. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Jana Lebelt wierzyciela sumy rsr. 9,000 ubezpieczonej na dobrach Sokołów z okręgu Zgierskiego. 2 Marjanny z Szymońskich Skomiskiej wierzycielki sum: rs. 3,359 kop 25 i rs. 3,000 ubezpieczonych na dobrach Solki Wale z okręgu Rawskiego; 3 Adama Tarnowskiego właściciela dóbr Osiny z okręgu Siennickiego i wierzyciela sum ubezpieczonych: rsr. 1,500 na dobrach Wola Grzymkowa z okręgu Zgierskiego i rs. 1,350 na dobrach Bolimowska wieś z okręgu Łowickiego; otworzyły się spadki do regulacji których naznaczam termin na dzień 18 (30) Września 1875 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 3273. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Franciszka Hübner co do kwot: a) rs 129 kop. 50 pod Nr 3, i b) rs. 3,427 kop. 31½ pod Nr 9, obudwóch z procentem w dziale IV wykazu na dobrach Słomów górny z o-gu Wartskiego ubezpieczonych.

2. Wincentego Pągowskiego, współwłaściciela dóbr Włoczyn B i Osady Wścisłe, w okręgu Sieradzkim położonych, oraz kwoty rs. 195 pod Nr. 2 w dziale III wykazu na osadzie Wścisłe subintabulowanej.

3. Pauliny a właściwie Michaliny z Orzkowskich Pągowskiej, co do współwłasności kwoty rs. 195 pod Nr. 2 w dziale III wykazu na osadzie Wścisłe subintabulowanej; otworzyły się spadki do uregulowania których, termin na dzień 8 (20) Grudnia 1875 r. w mojej kancelarji w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r.
Zenon Łopuski.

N. D. 3268. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1) Xawery z Zielińskich Kiokockiej, wierzycielki sumy rs. 30,635, w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Smaszew z okręgu Konińskiego pod Nr. 2 zabezpieczonej.

2. Majola Grabskiego właściciela dóbr Kiki z okręgu Wartskiego, oraz wierzyciela sumy rs. 2,876 kop. 63 w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 20 na dobrach Saków z tegoż okręgu zabezpieczonej, otworzyły się spapki do regulacji których termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Grudnia 1875 r. w kancelarji mojej w Kaliszu wyznaczony został.

Kalisz d. 26 Maja (7 Czerwca) 1875 r.
A. Paszkowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3269. Sąd Pokoju w Rawie.

Z powodu żądania regulacyj nowej hypoteki trzech domów dwupiętrowych, czterech domów jednopiętrowych pod gontem, piekarni, dwóch oficyn, sześciu komórek, dwóch drwalni, trzech śpichrzy, jatki i kloaki z drzewa wystawionych gontem krytych, placu pod temi budowlami szerokości łokci 70, pod Nr. 81 w gminie Skierniewek prawy sytuowanych. Uwiadamia interesantów, iż regulacja ta nastąpi w Sądzie tutejszym d. 1 (13 Września r. b. a decyzja nad regulującemi się nieruchomościami ogłoszona będzie d. 4 (16) t. m. i r. Wzywa więc wszystkich, aby w terminie regulacyjnym stawili się dla podania swych praw pod skutkami prawa o hypotekach z r. 1818.

Rawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1875 r.
w z. Jankowski.

LICYTACJE. — TORGI.

N. D. 3156. *Magistrat miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów Lombardowych, Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w tutejszym Lombardzie zastawione, jako to srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele, w oznaczonym ostatecznie terminie niewykupili lub prolongować zaniedali, rozpocznie się w dniu 2 (14) Września 1875 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości Dworskich od godziny 9-ej z rana do 1 z południa w lokalu Lombardowym w gmachu Ratusza odbywać się będzie.

Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebnych i złotych, najdalej do dnia 19 (31) Lipca r. b., wszelkich zaś innych do dnia 19 (31) Sierpnia 1875 r. oznaczonym został.

Dla tego interesanci, a mianowicie właściciele takowych fantów przed upływem powyższego terminu, do kasy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnymi na własny interes, iż niebędą korzystać z terminu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania przed d. 19 (31) Lipca r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed dniem 19 (31) Sierpnia r. b. co do innych, sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nietrzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonu art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r., o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię, tejże probierni do stopienia a zarazem zamiany za gotowiznę po cenach właściwych odstawione będą, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie podane zostaje do wiadomości powszechnej przez pisma czasowe, jako to: Dziennik Warszawski, Dniewnik Warszawskij, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, oraz Kurjery Codzienny i Warszawski, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1875 r.

N. D. 3180. **Urząd Powiatu Andrejewskiego.**

Podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Kieleckiego, z d. 17 Maja r. b. za Nr. 922, odbywać się będzie w biórze tutejszego Powiatu w dniu 1 (13) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe publiczna **licytacja głośna na wydzierżawienie na lat trzy**, to jest od 12 (24) Czerwca 1875 r. po 12 (24) Czerwca 1878 r. **majątku Drochów** (gminy Lipa, powiatu Andrejewskiego), **od sumy rocznej** dzierżawy **264 rs.** oprócz podatków bieżących, rat pożyczkowych Towarzystwa Kredytowego, i innych ciężarów, na satysfakcję, zaległość Skarbowych, obciążających ten majątek.

Życzący uczestniczyć w tej licytacji, obowiązani są złożyć świadectwo kwalifikacyjne; jako też kaucję wyrównywającą 1/10 części sumy licytacyjnej, którą plus licytant obowiązany dopełnić do wysokości ⅕ części postąpionej przez niego sumy dzierżawnej. Dalsze warunki szczegółowe tej licytacji można przeglądać w biórze powiatu Andrejewskiego w każdym czasie z z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Andrejew d. 30 Maja 1875 r.
Referent, Borzęcki.

N. D. 2937. Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w biórze górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie w dniach: 18 (30) Czerwca 19 i 20 Czerwca (1 i 2 Lipca) 1875 r. codziennie o godz. 1 po południu odbywać się będą licytacje (in plus, przez deklarację zapieczętowane na sprzedaż żelaza walcowanego i blachy cynkowej, znajdujących się w magazynie Okręgowym w Dąbrowie i w walcowni Sławkowskiej w Okręgu Zachodnim.

O warunkach do licytacji służących, jak również o ilości i cenach przeznaczonych do sprzedaży wyrobów, można zasięgnąć wiadomości w biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, przeznaczone zaś do sprzedaży wyroby mogą być widziane w powyż wymienionych magazynach.

Przytem nadmienia się że kupującym na licytacji żelazo za sumę od 3-ch do 5-ciu tysięcy rubli dawany będzie rabat 2%, a kupującym więcej jak za 5000 rubli rabat 3%.

Dąbrowa d. 19 Maja 1875 r.

N. D. 3274. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wacława-Aleksandra Maciejowskiego, obywatela, w Warszawie pod Nr. 798 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym, w Warszawie pod Nr. 542 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,100, rs. 1,000, rs. 1,000, rs. 1,000 i rs. 500 czyli razem rs. 7,600 z procentem 5% w chwili zapłaty obliczyć się mającym, oraz kosztów egzekucyjnych od Kazimierza Maciejowskiego, właściciela dóbr Miroszewice z przyległościami, w okręgu Łęczyckim, gubernji Kaliskiej położonych, we wsi Mazewie, okręgu Łęczyckim zamieszkałego, protokółem Teofila Ejchler Komornika przy Sądzie Apelacyjnym w d. 8 (20) Lutego 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowany został.

Dobra ziemskie

MIROSZEWICE, w gminie i parafji Mazew, w okręgu Łęczyckim, gubernji Kaliskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Maciejowskiego należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 13 mórg 10 miary nowopolskiej obejmujące.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom czyli dwór z cegły murowany z przystawką, blachą kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Stodoła i spichrz razem murowane, o 3 wrotach przestrzałowych i tyluż klepiskach.
3. Przytem, manež drewniany słomą kryty.
4. Obora drewniana słomą kryta.
5. Ośmiorak drewniany słomą kryty.
6. Chlew drewniany słomą kryty.
7. Studnia murowana z żurawiem.
8. Parkan w słupy murowane.
9. Karczma drewniana słomą kryta o jednym kominie murowanym.
10. Obora drewniana słomą kryta.
11. Dom z desek słomą kryty, do jednego szczytu przybudowana przystawka przy drugim szczycie chlew z desek słomą kryty, dom ten ma jeden komin.
12. Obora z bali.
13. Cegielnia zniszczona dziś nieużyteczna.
14. Studnia cembrowana deskami z żurawiem.

Lasu jest włók 2 w nim drzewo brzozowe, sosnowe i dębina młodociane.

Stawów rybnych dwa.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Feliksa Chruszczakowskiego Adwokata, pod N. 542 w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wincentemu Nowak, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy tamże w Łęczycy zamieszkałemu i urzędującemu na ręce własne.

2. Kazimierzowi Maciejowskiemu, Wójtowi gminy Mazew, do której to gminy zajęte dobra należą, we wsi Mazew zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce Władysława Zajączkowskiego Pisarza gminy.

Obudwom d. 11 (23) Lutego 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Miroszewice w o-gu Łęczyckim położonych w Warszawie d. 4 (16) Marca 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zesłało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego W-łu I w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godz. 10 z rana, dnia 8 (20) Maja 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Feliks Chruszczakowski Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 18 (30) Marca 1875 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach: 8 (20) Maja, 22 Maja (3 Czerwca) i 5 (17) Czerwca 1875 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał wyrokiem w tej ostatniej dacie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr, wyznaczył na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1875 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000 którą popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 3278. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Podlewskiego Urzędnika Sądowego w mieście gubernjalnem Warszawie pod Nr. 84 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Sunderlanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w temże gubernialnem mieście Siedlcach z urzędu zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,050 z procentem od d. 11 (23) Września 1870 r. i kosztów od Jana Ruttie, Lewka Prokopiuka, Jakima Miedwiedia, Jakóba Łojewskiego, Łukasza Łukaniuka, właścicieli dóbr ziemskich Dąbrowica Wielka lit. A. B. dwóch pierwszych we wsi Dąbrowicy Wielkiej, trzech ostatnich we wsi Bokince wszystkich w powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne w hypotece obrane mających, protokółem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w d. 30 i 31 Stycznia (11 i 12 Lutego) 1875 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostałe,

Dobra Ziemskie

Dąbrowica Wielka część A. i B.

z dwóch części A. i B. uformowana, z dziewięciu kawałów ziemi między siedliskami, zabudowaniami, ogrodami, polami, łąkami, do uwłaszczonych włościan wsi niegdyś zarobnej Dąbrowica Wielka należącemi, dalej między dobrami „Realność na wsi Dąbrowicy Wielkiej" atytencją „Mańkowice" i „Częścią ziemską na wsi Dąbrowicy Wielkiej włóką żydowską" zwaną, zajęciu nieulegającymi, rozpołożonemi, składające się, w granicach wszędzie widocznych pewnych i ciągłą używalnością stwierdzonych, leżą w gminie Kościeniewice jurisdykcji Sądu Pokoju w Biały, powiecie Bialskim, gubernji Siedleckiej i są własnością wyżej wymienionych egzekwowanych dłużników Jana Ruttie, Lewka Prokopiuka, Jakima Miedwiedia, Jakóba Łojewskiego, Łukasza Łukaniuka.

Ogólna rozległość Dąbrowicy Wielkiej część A. B. czyli owych 9 kawałków gruntu dobra stanowiących, wynosi morg: nowopolskich 595, prętów 251, a mianowicie:

1. Placów pod zabudowaniami i podwórzy mor. 1 pr. 270.
2. Ogrodów warzywnych klasy II mor. 3 pr. 298.
3. Ogrodów owocowych mor. 3 pr. 2.
4. Gruntu ornego z płodozmianem czteropolowym w połowie mniejszej nieco klasy I, w drugiej większej klasy II i małej ilości klasy III żytniej mor. 309 pr. 283.
5. Łąk grundowych mor. 91 pr. 187.
6. Pastewników mor. 36 pr. 123.
7. Lasu brzozowego, sosnowego młodego w żerdziach, kołkach mor. 64 pr. 32.
8. Zarośli takichże mor. 68. pr. 183.
9. Wód mor. 1 pr. 32.
10. Piasków nieużytecznych pr. 49.
11. Granic dróg mor. 14 pr. 292.

Na gruncie dóbr zajętych są następujące zabudowania:

1. Dwór drewniany, budowany w węgły, gontami pobity z drzewa z dymnikami z cegły palonej nad dach wyprowadzonemi, z ganki em z frontu.
2. Oficyna dobra drewniana w węgły budowana gątami kryta, kuchnia i dymnik z cegieł palonych murowane. 3. Wozownia dobra drewniana w słupach zbudowana, słomą kryta. 4. Chlew duży stary z drzewa. 5. Tranzet z tarcic. 6. Studnia dobra drzewem ocembrowana. 7. Czworak dobry w węgły pobudowany gątami kryty. 8. Studnia za czworakiem. 9. Obora stara drewniana, słomą kryta. 10. Stajnia i obora z drzewa w słupach pobudowana. 11. Szopa stara drewniana. 12. Obora dobra drewniana w słupach pod słomą. 13. Stodoła duża drewniana w słupach i węgłach pobudowana ma drzwi na przestrzał. 14. Spichrz duży dobry z drzewa. 15. Ogrodzenie przed dworem z sztachet a dalej od podwórzy żerdziami. 16. Karczma z wystawą na 4 filarkach wspartą, dobra, drewniana.

Dzierżawca propinacji Anszel Felsensztajn z karczmy tej płaci dworowi rocznie rs. 200. 17. Stajnia w prost karczmy drewniana. 18. Kuźnia dobra drewniana w węgły postawiona, słomą poszyta.

Włościanie mają służebności pastwiska i wrębu co do rozciągłości w wykazie hypotecznym i tabelach likwidacyjnych objawione.

Nadto z kontraktu z dniem 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r. służy Chaimowi Mądrzewskiemu i jego sukcesorom prawo wiecznemi czasy pasienia trzech sztuk inwentarza na pastwiskach dworskich.

Inwentarze żywe i martwe oraz wszelkie inne szczegóły zajętych dóbr dotyczące opisane są obszerniej w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które w Kancelarji Pisarza Trybunału w Siedlcach i w Kancelarji Stanisława Sunderlanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Ludwikowi Buszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Biały.

2. Wasilowi Komarzeniec Wójtowi gminy Kościeniewice, pierwszemu w mieście Biale, drugimu we wsi Kościeniewicach obu w powiecie Bialskim, gubernji Siedleckiej urzędującym i zamieszkałym, pierwszemu w dniu 3 (15) drugiemu 4 (16) Marca 1875 r., obu do rąk ich własnych przez Andrzeja Kalickiego Woźnego przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.

Zajęcie na subhastację wniesione zostało do księgi wieczystej zajętych dóbr Dąbrowicy Wielkiej część A. B. w dniu 12 (24) Marca 1875 r., a do księgi zaarestowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach utrzymywanej w dniu 12 (24) Marca 1875 roku wpisane.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście gubernialnem Siedlcach w dniu 2 (14) Maja 1875 r. o godzinie 10 rano.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Sunderland Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście Siedlcah zamieszkały.

Siedlce d. 12 (24) Marca 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 12 (24) Marca 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia dóbr Dąbrowica Wielka A. B., Trybunał wyrokiem w dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r. wydanym, termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 20 Czerwca (2 Lipca) 1875 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału wyznaczył. W terminie tym licytacja odbędzie się od sumy rs. 10,500.

Siedlce d. 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r.
Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 3275. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Azryela Ladelskiego, handlującego, w mieście powiatowem Prasnyszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Walentego Stryjewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, subhastację tę prowadzącego, w m. Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 670 kop. 44 z procentem prawnym, a z niej od kwoty rsr. 337 kop. 39 od d. 17 (29) Marca 1874 r., kosztów nakazu z doręczeniem rsr. 47 kop. 32½, oraz dalszych kosztów od Norberta Budnego, Adama i Marjanny małżonków Łyszkewskich, Jana i Rozalji z Zakrzewskich małżonków Slaskich, Ignacego i Stanisławy ze Zbikowskich małżonków Slaskich, Józefa Chojnackiego, Feliksa i Katarzyny małżonków Slaskich, Melchiera i Balbiny z Rybińskich małżonków Humięckich, jako od współwłaścicieli dóbr Janino, w tychże dobrach o-gu Prasznyskim, p-cie Ciechanowskim zamieszkałych, aktem Franciszka Rydyera, Komornika przy Sądzie Pokoju w Prasnyszu, w d. 10 (22), 11 (23) i 13 (25) Marca 1875 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

JANIN, składające się z wsi folwarcznej Janin-Stary, z wsi Janin-Nowy i osady Dembowa-Karczma zwanej, położone w o-gu sądowym Prasnyszskim, gubernji Płockiej, p-cie Ciechanowskim, gminie Bartołdy, parafii Zielona; graniczą: na wschód z wsią Gostkowem, na południe—z wsią Brzozówkiem, na zachód z wsią Bartołdy, a na północ z wsią Leszno-Cierpigorz; odległe od miast: Płocka mil 14, Prasnysza mila jedna, Ciechanowa mil 3, Pułtuska mil 4, Warszawy mil 13. Dobra te mają rozległości w ogóle około włók 24, morgów 26 pr. 120, oprócz gruntów włościan uwłaszczonych, posiadających gruntu włókę 1, pr. 180, które nie ulegają zajęciu. Dobra te należą do własności: Janin-Stary, do własności Norberta Budnego, Janin Nowy, do własności częściowych współwłaścicieli wyżej wymienionych dłużników, a osada Dembowa-Karczma zostaje w posiadaniu Jakoba Budnego, który takową nabył za kontraktem urzędowym od Norberta Budnego.

A. Zabudowania w Janinie-Starym.

1. Dwór z drzewa, w węgieł pobudowany, klencem kryty, przy którym od podwórza przystawka z bali, deskami obita i deskami kryta.
2. Dzwonek na słupie, przy dworze.
3. Wychodek, deskami obity i deskami kryty.
4. Dwa sklepy, z kamieni murowane, ziemią nakryte.
5. Stajnia, z kamieni murowana, słomą kryta; przy niej w szczycie szopa na wozy, deskami kryta.
6. Dwie stodoły, z kamieni murowane, słomą kryte, każda o dwóch klepiskach, przy jednej z nich młyn pod dachem słomianym.
7. Holendernia murowana z kamieni, słomą kryta.
8. Studnia, drzewem ocembrowana, z żurawiem, kulką i kublem.
9. Owczarnia, łączna ze spichrzem, z kamieni murowana, słomą kryta.
10. Kurniki, z kamieni murowane, słomą kryte.
11. Dwie chałupy czworaki, z drzewa, w węgieł, słomą kryte, w których mieszka służba dworska.
12. Kuźnia z drzewa, w węgieł, dachówką kryta, z kominem murowanym, w której mieszka kowal Berek Zagon i ma morgę jedną ogrodu, a za robotę dworską bierze rocznie po rs. 30, statki w kuźni znajdujące się są własnością kowala.

Przy zabudowaniach powyższych znajduje się staw z wodą.

Grunta orne na folwarku Janin-Stary, na których prowadzi się gospodarstwo trzypolowe, są klasy I i II, obejmują rozległości około włók 13.

Łąka zwana Grodzią, ciągnąca się pod wieś Brzozówko, obejmuje rozległości około morgów 20.

Pastewnik, ciągnący się od wsi Janina ku wsi Bartołdy-Macierzanki, obejmuje rozległości około morgów 20

Place pod zabudowaniami, podwórza, rowy, drogi i nieużytki obejmują rozległości morgów 7.

Rozległość folwarku Janin-Stary w ogóle wynosi około włók 14 morgów 17.

B. Zabudowania we wsi Janinie-Nowym.

1. Chałupa czworaki, z drzewa w węgieł, słomą kryta, połowa takowej od strony wschodniej jest własnością Norberta Budnego, od którego dzierżawi z gruntem Florjan Długołęcki i płaci dzierżawy rs. 50, jedna czwarta część należy do Jana Slaskiego, od którego dzierżawi Leon Wirgocki za rs. 20, a jedna czwarta część należy do Melchiora Humięckiego.
2. Chlew z drzewa w słupy słomą kryty, o pięciu przegrodach, należy do własności w stosunku jak chałupa powyższa i zostaje w posiadaniu osób wyżej wymienionych, przy którym przystawiony chlewek z balów słomą kryty.
3. Stodoła murowana z kamieni, słomą kryta, o trzech klepiskach, należy w dwóch działach do Norberta Budnego, w jednym do Melchiora Humięckiego, w jednym do Stefana Bogusławskiego, dzierżawcy Ignacego Slaskiego i Lucjana Zbikowskiego, a obecnie do dzierżawcy Konstantego Urbańskiego, w piątym zaś dziale należy do Norberta Humięckiego.
4. Chałupa z drzewa w węgieł, słomą kryta w której w jednej połowie mieszka Adam Łyszkowski, a w drugiej połowie Szczepan Bogusławski i Konstanty Urbański, jako dzierżawcy Ignacego Slaskiego i Lucjana Zbikowskiego, przy tej chałupie u Bogusławskiego jest przystawka z balów deskami obita słomą kryta.
5. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem i kulką.
6. Stodoła z drzewa w słupy słomą kryta, o jednem klepisku, należąca do Adama Łyszkowskiego, przy której dwa chlewki z bali słomą, kryte.
7. Chałupa z drzewa w węgieł słomą kryta należy do Norberta i Melchiora Humięckich.
8. Chlew z drzewa w słupy słomą kryty.

Grunta orne na wsi Janinie-Nowym, do częściowych właścicieli należące, na których prowadzi się gospodarstwo trzypolowe, są klasy 1 i 2, obejmują rozległości około włók 6, a place, podwórza, rowy, drogi i wszelkie nieużytki około morgów 3 prętów 200.

C) Zabudowania na osadzie Dębowa-Karczma zwanej.

1. Dom z drzewa w węgieł słomą kryty.
2. Stodoła z drzewa w słupy i łątki słomą kryta o dwóch klepiskach.
3. Stajnia łącznie z wozownią i chlewem, z drzewa w węgieł słomą kryte.
4. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem, kulką i kublem.